

Drogowe ABC Jak tu jechać?

Co może rowerzysta,
a co kierowca
samochodu?

Aspirant Zbigniew
Szóstka wyjaśnia. str. 8

Mają własną Konstytucję

- Polskie wartości narodowe są najważniejsze, dlatego przywiozłem Konstytucję RP – W Szkole Społecznej im. Rady Europy gościł marszałek Grzegorz Schetyna.

str. 3

Gdzie jest milion dla Ścinawy?

Mija rok od obietnicy, a kasy jak nie było tak nie ma... Jest kryzys i nie jest łatwo, ale przyznam, że ten milion bardzo by się nam przydał – stwierdza burmistrz Ścinawy.

str. 2

lubinextra!

nr 2 8 września 2011 r.

gazeta bezpłatna

Bojkotu nie było

Pracownicy KGHM przyszli się bawić.
Zbojkotowali siedzenie w domach.



str. 6-7

Głomb wie co robi



Za dwa tygodnie
premiera
Orkiestry –
pierwszej
opowieści
o Zagłębiu
Miedziowym!

- Mam obawy i treść, które towarzyszą reżyserowi. Mam jednak przekonanie, że jak się coś buduje z prawdziwych opowieści to spektakl będzie się podobał. Chciałbym, aby Orkiestra spodobała się w całej Polsce i powtórzyła sukces innych naszych produkcji.

str. 4

reklama

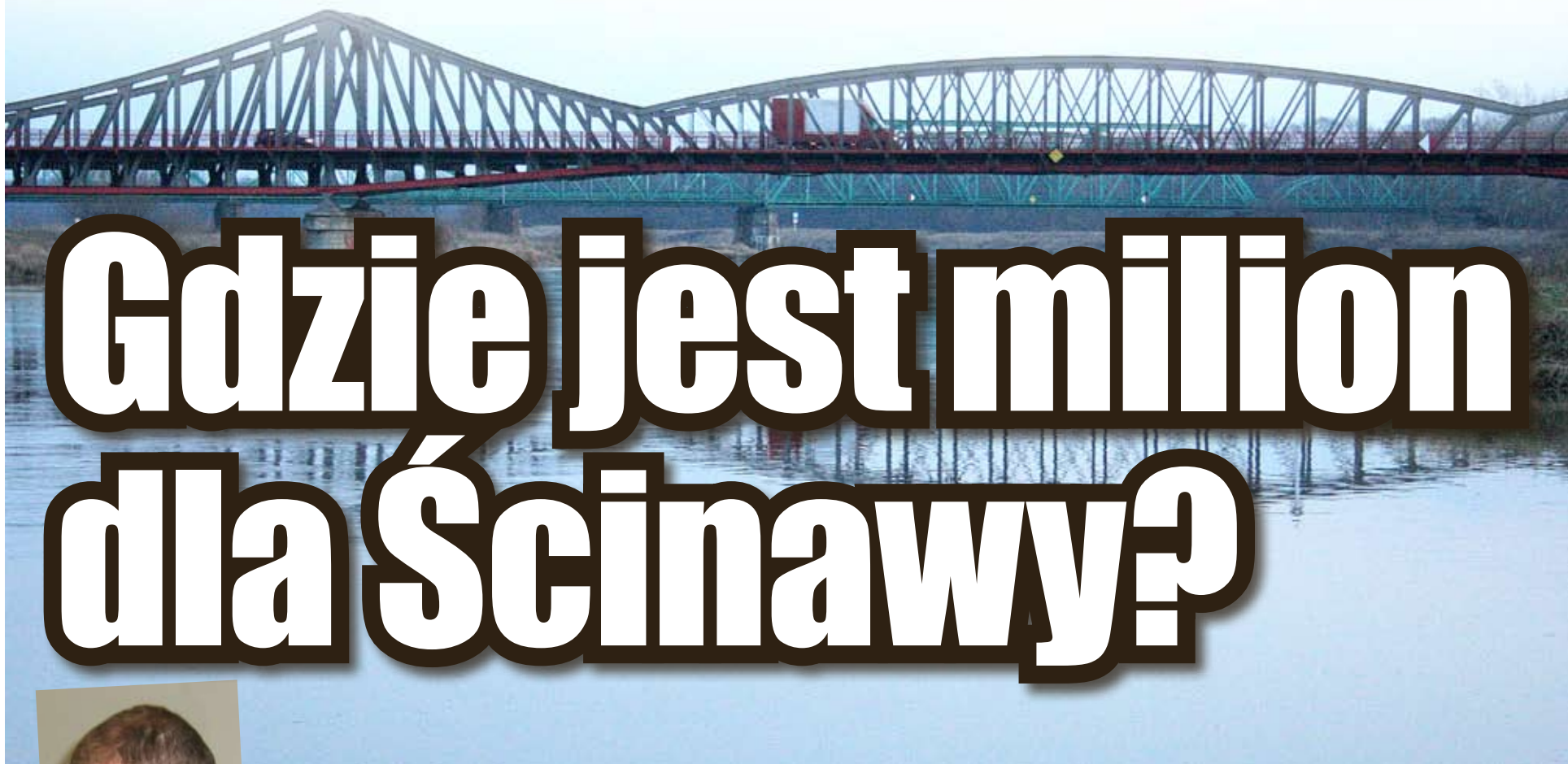
lubinextra!

To jest miejsce na Twoją reklamę.
ZADZWOŃ!

Tel. 609 736 704

Mija rok od obietnicy, a kasy jak nie było tak nie ma...

Obiecanki cacanki, a miliona jak nie było tak nie ma. Prezydent Lubina Robert Raczyński nie dotrzymał słowa, że poszkodowana przez powódź gmina Ścinawa otrzyma dar w postaci pomocy finansowej w wysokości miliona złotych. Prezydent niespełna miesiąc temu ponownie dał dżentelmeńskie słowo, że pieniądze przekaze.



Robert Raczyński:

– Pieniądze będą, zaoszczędziliśmy na przetargach i przygotowujemy zmiany w budżecie miasta

Tymczasem, zgodnie z jego wnioskami Rada Miejska w Lubinie już się sprawami finansów zajęła. Niestety po raz kolejny nie ma wśród nich miliona dla Ścinawy.

Do przekazania pieniędzy prezydenta nikt nie zmuszał. Kiedy w ubiegłym roku Ścinawę nawiedziła powódź sam publicznie zaoferował się, że sąsiad Lubina dostanie taki piękny dar. Raczyński mówił wtedy na kogo można liczyć najbardziej jak nie na sąsiada.

Co ciekawe nawet radni, którzy byli w opozycji do Raczyńskiego poparli jego

inicjatywę i już w ubiegłorocznym budżecie miasta zapisali obiecany przez prezydenta milion – Pomocy nie można odmawiać wychodzimy naprzeciw prezydenckiej inicjatywie – mówił ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej Marek Bubnowski. Pieniądze uchwalono, ale uchwały prezydent nie zrealizował. Nie pomógł też apel ścinawskich radnych, a w tegorocznym budżecie o milionie nie było już mowy. Kiedy ponad miesiąc temu o milion pytaliśmy miejskich urzędników, sekretarz miasta Lech

Dłubała był zaskoczony, ale przyznał, że miliona nie ma bo radni pieniędzy nie zapisali. Po kolejnych pytaniach o milion skapitulował odsyłając do szefa, czyli prezydenta miasta.

Dzisiaj nadal nie wiadomo co będzie z obiecaną kasą. Burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer przyznaje, że pisał do Lubina w sprawie miliona i jest gotów napisać jeszcze raz. Sam dostrzega niezręczność całej sytuacji. – Jest kryzys i nie jest łatwo, ale przyznam, że ten milion bardzo by się nam przydał.

Piotr Krażewski

Pierwsze wydanie LubinExtra! za nami.

Dziękuję za słowa uznania i krytyki dotyczące nowego miejskiego tytułu, który przygotowaliśmy dla Lubina. Mam nadzieję, że przypadł Wam do gustu, a obecny drugi numer będzie równie ciepło przyjęty co pierwszy. Zapewniam, że to nie wszystko na co stać LubinExtra! Od obecnego

wydania zaczynamy urozmaicać dwutygodnik. Dlatego pojawia się strona dotycząca motoryzacji. Nie zabraknie samochodowych nowinek jak i tego co na drodze, czyli ABC przepisów. W dzisiejszym wydaniu krótko o tym co może rowerzysta i kierowca na

ścieżce przecinającej ulicę. Zapraszam do lektury i polecam nasze dwa internetowe adresy www.lubinextra.pl oraz redakcja@lubinextra.pl - bo tu zaczyna się informacja.

Piotr Krażewski
redaktor naczelny LubinExtra!



reklama

IDŹ 0 zł
OPŁATA WPISOWA
ZA CIOSEM

Pure.
Health & Fitness
Platinum

Starostwo Powiatowe sprzedaje pojazdy służbowe.

Nie chcą samochodów

„Pod młotek” trafią w głównej mierze samochody, które należały do Zarządu Dróg Powiatowych.

Pojazdy to Chevy, Daewoo, Peugeot i Kia. – Samochody będziemy sprzedawać pojedynczo, dzięki temu powinniśmy uzyskać wyższą cenę – powiedział starosta Tadeusz Kielan.

Najbardziej wypasione fury zostają jednak w taborze starosty.

Po sprawdzeniu co zostanie sprzedane okazało się, że najwygodniejsze pojazdy jednak zostają w Starostwie Powiatowym. Mowa między innymi o dwóch Skoda SuperB.



Grzegorz Schetyna:

Polskie wartości narodowe są najważniejsze dlatego przywożem Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej

Mają własną Konstytucję

Marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna gratulował sukcesów w rozwijaniu oświaty społecznej w Lubinie. Z krótką wizytą gościł na rozpoczęciu roku w Szkole Społecznej im. Rady Europy na Przylesiu.

- To wyjątkowa szkoła bo szukacie w niej sposobu jak tworzyć nowoczesną i skuteczną oświatę. Gratuluje wysiłku w tworzeniu takich placówek jak ta – mówił Schetyna.

Marszałek jest „jedyńką” na liście Platformy Obywatelskiej w wyborach do Sejmu w naszym okręgu. Razem z nim na uroczystość przybyli inni przedstawiciele ugrupowania.

Był europoseł Piotr Borys, a także Norbert Wojnarowski. Przyjechał również bezpartyjny Jacek Głomb, dyrektor legnickiego teatru, który z listy PO będzie ubiegał się o mandat senatora.

Barbara Skórzewska, pierwsza dyrektorka (dzisiaj na emeryturze) Szkoły Społecznej im. Rady Europy szczerze przyznaje - sukcesy placówki to nie przypadek. To jest 20 lat pracy nauczycieli, rodziców i dzieci, które się u nas uczą. Wszyscy potrafiliśmy wypracować taki model szkoły, że dzisiaj jest to powód do dumy bo to wyróżniająca się na Dolnym Śląsku placówka.

(pit)

Zgubiły ich ślady ciągnika

Kradzież torów zauważył pracownik ochrony, kiedy robił obchód. Grupa docho-dzeniowo-śledcza w czasie prac na miejscu kradzieży zauważyła ślady ciągnika rolniczego. Trop prowadził przez około dwa kilometry na teren zlikwidowanego zakładu. Tam już trwały intensywne prace. - Sprawcy, którzy wcześniej dokonali kradzieży ok. 350 metrów szyn kolejowych, podkładów i elementów mocowania przy pomocy palnika cieli szyny i ładowali je na przyczepę – mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. Gorący towar miał szybko trafić na złom. Kiedy mężczyźni zatrzymywano

byli kompletnie zaskoczeni. Funkcjonariusze sprawdzają czy była to pierwsza taka kradzież dokonana przez zatrzymanych. Straty, które spowodowali na torowisku wynoszą 50 tys. zł!

Zatrzymani to dwaj bracia w wieku 28 i 31 lat (mieszkańcy Polkowic) oraz 32-letni mieszkaniec gm. Rudna. Za kradzież grozi im nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(pit)



50 tysięcy złotych!

Takiej wartości szkodę spowodowali złodzieje, którzy demontowali tory między Lubinem a Polkowicami.

reklama

Salon kosmetyki samochodowej

DetailKing

autodetailing & smartrepair

- mechaniczne polerowanie lakieru – przywracanie blasku
- usuwanie rys i zmatowień lakieru
- mycie, odkurzanie, sprzątanie wnętrza parą
- usuwanie żywicy, asfaltu, owadów
- pranie tapicerki, czyszczenie i impregnacja skóry, ozonowanie
- przygotowanie auta do sprzedaży, wystawy
- woskowanie lakieru, doczyszczanie i woskowanie felg

GALERIA CUPRUM ARENA PARKING POZIOM 3 LUBIN UL. SIKORSKIEGO 20

TEL. 500-148-350 LUB 790-809-809, RABATY, NEGOCJACJE CEN !!!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY DO 50% (na wybrane usługi)

DetailKing

Rada Miejska, w której rządzi Lubin 2006 unika publicznej dyskusji o majątku LSI.

Co miało LSI?

Projekt hali widowiskowo-sportowej
Targowisko Skorpion
Kamienicę w Rynku
Niemał połowę udziałów w spółce
galeria Rynek
Coś jeszcze? Nie wiadomo.

komu i za ile?

Ile wart był majątek Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej, kiedy rozpoczęto jej likwidację? Kto go kupił i za ile? Pytań jest znacznie więcej i niemal wszystkie bez odpowiedzi.

Raport NIK wskazywał na nieprawidłowości

Przyczyną jednej z nich jest skazanie byłego prezesa LSI, bliskiego współpracownika prezydenta, prawomocnym wyrokiem.

Dotychczas jednak mimo pytań opozycyjnych radnych nie są znane szczegóły tego co się dokładnie stało z majątkiem LSI.

Teraz w ramach dostępu do informacji publicznej pyta o to stowarzyszenie Nowy Lubin.

Historia LSI ma kilkanaście lat i kilka prokuratorskich postępowań. Niezależnie od wyniku śledztw i sądowych orzeczeń firma nie powinna istnieć od około 8 lat, wtedy bowiem zapadła decyzja w tej sprawie. Wykonaniem egzekucji miał zająć się pierwszy prezydent wybrany w wyborach bezpośrednich, który urzęduje do dzisiaj. Niestety mimo

wykazanych strat, wtedy likwidacja nie została przeprowadzona. Prezydent nie posłuchał polecenia radnych i uchwały nie zrealizował. Radni apelowali, a prezydent kilkakrotnie zwracał się do nich, aby zmienili zdanie. Nie zmienili i w rezultacie dopiero w ubiegłym roku rozpoczęła się likwidacja. Dzisiaj spółki już nie ma, ale nie do końca wiadomo co się stało z jej ma-

jątkiem. – Nie rozumiem tego, że kiedy wnieśliśmy pod obrady projekt uchwały w sprawie sprawozdania prezydenta z likwidacji LSI jego radni nie chcieli o tym rozmawiać – dziwi się Krzysztof Olszowiak. Spółka posiadała niemały majątek. Żeby było weselej przegłosowali uchwałę o sprawozdaniu nie mając przed sobą żadnego sprawozdania. Temat uchwały przewodni-

czący Rady Miejskiej Andrzej Górzynski wprowadzał na sesję dwukrotnie i dwukrotnie dyskusji o sprawie nie było. Przewodniczący przekonywał, że można się zapoznać z informacją o LSI, gdyż jest ona dostępna w kancelarii Rady Miejskiej. Olszowiak stwierdza, że ten dokument to nie jest informacja o tym co się stało z majątkiem LSI.

(pit)

Była Ballada o Zakaczawiu, jest opowieść o Zagłębiu Miedziowym. Dokładnie za dwa tygodnie na Cechowni ZG Lubin odbędzie się premiera Orkiestry.

Głomb wie co robi

Jak było na początku, kiedy powstawało Zagłębie Miedziowe? Jakie historie wiążą się z życiem przodków KGHM? Niektóre będzie można poznać już za kilkanaście dni. – Nas nie interesują ideologie czy konteksty albo ekipy rządzące kombinatem. Nas interesują ludzie – mówi Jacek Głomb, reżyser Orkiestry. – Każda z opowiedzianych w spektaklu historii jest prawdziwa i to jest najważniejsze. Dyrektor Teatru im Heleny Modrzejewskiej w Legnicy zdradza, że wśród opowieści znajdzie się historia pewnego ważnego działacza partyjnego, który wymyślił, że

nad trybunę pochodu pierwszomajowego przyleci śmigłowiec. – Nie przewidział, że jak przyleci to wszystkim z głów spadną czapki. Ten pomysł dosłownie rozwalił występ górniczej orkiestry, bo szukała czapek po całej okolicy. Konwencja spektaklu jest nieco inna niż Ballady o Zakaczawiu. Będzie można go zagrać zarówno w świetlicy wiejskiej, sali widowiskowej, czy cechowni w kopalni. – To jest ubogi teatr bez wielkich dekoracji, wspaniałych kostiumów. Liczy się człowiek i opowieść o nim z wykorzystaniem rekwizytów, które przygotowa-

liśmy – mówi Głomb. Dyrektor zgadza się z porównaniem tego spektaklu do gazetowego tabloidu, który tutaj ma prezentować prostą formę kultury. – Ma być śmiesznie i wzruszająco, aby ktoś kto pierwszy raz przyjdzie do teatru chciał do niego wracać. Aktorzy wykorzystują czas na intensywne próby. – Oczywiście mam obawy i treść, które towarzyszą reżyserowi. Mam jednak przekonanie, że jak się coś buduje z prawdziwych opowieści to spektakl będzie się podobał. Chciałbym, aby Orkiestra spodobała się w całej Polsce i powtórzyła sukces innych naszych produkcji.

To nie jedyny sprawdzian przed którym w najbliższym czasie stanie Jacek Głomb. W jego ocenie środowisko sztuki i kultury potrzebuje wsparcia, aby np. takie produkcje jak ta o Zagłębiu Miedziowym, czy Ballada o Zakaczawiu miały szansę realizacji. – Zdecydowałem się na start w wyborach do Senatu. Głomb podkreśla, że nie należy do żadnej partii, ale najbliższemu do Platformy Obywatelskiej. – Na pewno nie zrezygnuję z teatru. Będę senatorem społecznym, bo jestem chory na lokalność a nie na Warszawę.

(pit)



Jacek Głomb:

Chciałbym, aby „Orkiestra” spodobała się w całej Polsce i powtórzyła sukces innych naszych produkcji.



Niemal 10 miliardów złotych polskich zysku netto przewiduje w tym roku KGHM!

Tyle „siana” jeszcze nie było!

Zysk będzie rekordem wszech czasów na 50-lecie firmy i w jej 14-letniej historii jako spółki akcyjnej.

Przygotowana przez zarząd KGHM korektę założeń budżetowych zatwierdziła rada nadzorcza spółki. Prognoza wyników finansowych na ten rok zakłada osiągnięcie 9,6 mld zł zysku netto! Wpływ na tę prognozę mają doskonałe ceny miedzi na światowych rynkach oraz wzrost produkcji tego metalu.

Zysk, który przewidują władze spółki będzie o 16 proc. wyższy niż pierwotnie zakładano. - Wzrost prognozowanego wyniku to przede wszystkim skutek korzystniejszych notowań miedzi i srebra oraz większej produkcji - mówi Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A. - Przewidujemy, że produkcja miedzi

wzrośnie o 27 tys. t, w tym ze wsadów własnych o 10 tys. ton.

Skorygowana prognoza niesie ze sobą jeszcze jeden element „miedziowych” finansów. Wszystko wskazuje

Dzieli się z pracownikami

Doskonały wynik finansowy przełoży się na nagrodę roczną z zysku dla pracowników Polskiej Miedzi. Kolejny rok z rzędu otrzymają dodatkowo 24 proc. swojego rocznego wynagrodzenia.

na to, że o około 9 proc. spadły koszty produkcji miedzi z własnych surowców. Na to ma wpływ lepsza wycena szlamów anodowych, z których odzyskuje się srebro, a którego wartość również jest doskonała.

Rekordowy zysk w tegorocznej prognozie finansowej ma jeszcze jedną odsłonę. Zarząd spółki zaproponował radzie nadzorczej, aby zwiększyć tegoroczne wydatki inwestycyjne dotyczące realizacji strategii spółki. Decyzja rady nadzorczej KGHM oznacza, że w tym roku firma wyda o niemal 20 proc. więcej na inwestycje niż pierwotnie zakładano.

(pit)

reklama

lubinextra!

**tu jest
miejsce na
Twoją reklamę**

reklama@lubinextra.pl

tel. 609 736 704

Aviva poszukuje osób o rozmaitych uzdolnieniach i pasjach. Dołącz do nas, dołącz do Avivy.

ZADZWOŃ!

Doradca ds. Ubezpieczeń i Inwestycji

Miejsce pracy: LUBIN

Kontakt: 601 88 11 94



NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

**SKLEP MEDYCZNY
WYPOŻYCZALNIA
„NOWA SPRAWNOŚĆ”**

Nowe adresy!

ul. Słoneczna 1
tel. 76 846 24 40

ul. Bema 3-5 (szpital-budynek ortopedii)
tel. 76 724 60 80

reklama



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



**Stawiasz na rozwój! Jesteś otwarty na zmiany!
SPOTKAJ SIĘ Z NAMI!**

**Agencja Rozwoju Regionalnego „ARLEG” S.A.
zaprasza przedsiębiorców i przyszłych przedsiębiorców
na konferencje do:**

13.09.2011	godz. 11.00	LEGNICA	Hotel „QUBUS”
14.09.2011	godz. 11.00	WROCŁAW	Hotel „QUBUS”

**Wskażemy Ci dostępne sposoby pozyskiwania
finansowania
oraz możliwe drogi rozwoju.**

Udział bezpłatny, ilość miejsc ograniczona.

Zgłoszenia udziału prosimy składać na:

www.innowacynypomysl.eu

lub TELEFONICZNIE

Agencja Rozwoju Regionalnego „ARLEG” S.A.

ul. Macieja Rataja 26 w Legnicy pok. Nr 8,

tel. 76/ 862 27 77, 76/ 852 30 15, 76/ 862 35 22, wew.320

DOTACJE NA INNOWACJE INWESTUJEMY W WASZĄ PRZYSZŁOŚĆ

Projekt „Innowacyjny pomysł + Inwestor zewnętrzny = SUKCES”
współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach
Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007-2013

Pracownicy KGHM przyszli się bawić. Zbojkotowali siedzenie w domach.

Przed jubileuszową imprezą KGHM na jednym z górniczych forów można było przeczytać post namawiający do bojkotu festynu. W innym miejscu pojawiły się informacje, że pracownicy firmy nie powinni płacić nawet tej kilkuzłotowej symbolicznej opłaty za talony cateringowe. Okazało się, że ani jedno wezwanie, ani drugie nie spowodowało pustek na imprezie.



Bojkotu nie było

Firma świętuje

– Wszędzie była głowa przy głowie
– cieszył się Dariusz Wyborski,
dyrektor departamentu PR
w KGHM. – O to chodziło!



zestaw a'la KGHM

**6 ton kielbasy
6 ton karkówki
3 tony smalcu
3 tony surówek
4 tony keczupu i musztardy
12 tys. bochenków chleba
i oczywiście piwo – 40 tys. litrów.**

Lubinpex był przygotowany. Karkówkę podać na gorąco, pajdę chleba posmarować smalcem, koniecznie przegryźć kiszonym ogórkiem. Piwo – pić powoli lub szybko, ale koniecznie zimne...

Nie dali się energetyce

Agregat załatwił sprawę

Na poważne problemy z zasilaniem dużej sceny natrafili organizatorzy jubileuszowego festynu KGHM. Usterka była powtarzalna.

Co się dokładnie działo z zasilaniem na festynie KGHM nie do końca wiadomo. Z nieoficjalnych informacji wynika, że pobór energii na terenie lotniska był tak duży, że nie wytrzymały tego przewidziane na duże imprezy zabezpieczenia. Najwięcej „ciągnęło” wesołe miasteczko. W sobotę zasilanie nie wytrzymało. Pierwszy sobotni koncert

opóźnił się o ponad godzinę. W niedzielę była kolejna niespodzianka ale tu był już przygotowany plan awaryjny – dużej mocy agregat prądotwórczy. Przydał się bo po 20 minutach od awarii zasilania, zabawa pod sceną z kolejnym zespołem rozgorzała na nowo – Kombi grało niemal do północy.

(pit)



To niemożliwe, ja piernicę! Ja to zrobiłam!

3,2,1 bungee!

Talony były wypasione, tłum olbrzymi a atrakcji tyle, że dla każdego znalazło się coś dobrego. – Nie wiem kto namawiał do bojkotu festynu, ale to jakaś głupota – mówi pan Jarosław pracujący na ZG Lubin. – Firma świętuje więc przyszedłem świętować razem z całą rodziną. Jest wspaniale, a Bad Boys Blue są fantastyczni. Tłumy pod sceną, tłumy na wesołym miasteczku i tłumy przy stoiskach z jedzeniem.



Nie tylko faceci

Wśród śmiazków nie zabrakło też przedstawicieli słabszej(?) płci.

Niektórzy byli w szoku, że zdecydowali się na takie wariactwo. Kiedy stawali na ziemi mówili – ale czad! Trzeba przełamać dwie bariery. Pierwsza to decyzja, że skaczemy. Drugą jest wysokość, kiedy wjedziemy ponad siedemdziesiąt metrów w górę. – Staliśmy jak wryty. Nasz wieżowiec tyle nie ma – przyznał Andrzej, który w niedzielne popołudnie

zdecydował się polecieć. – Kiedy staje się na rancie platformy dziesiątki metrów nad ziemią trzeba sobie zaufać – z uśmiechem opowiada Grzegorz, który namówił kolegę do skoku. Na górze nikt nikogo nie pogania, ani nie popycha. Niektórzy nie wytrzymują i nie oddają skoku w przepaść. Ci którzy się zdecydowali reagują różnie. W niedzielę w czasie kon-

certu Kombi jedna z uczestniczek festynu wjechała na platformie 70 metrów w górę. Tam nabrała wątpliwości. – Nie, nie dam rady, nie skoczę. Niech Pan sprawdzi czy mam wszystko przywiązane tak jak trzeba... Po chwili leciała na dół z własnej nieprzymuszonej woli. Kiedy już stanęła na ziemi mamrotała – to niemożliwe, ja piernicę. Ja to zrobiłam!

(pit)

Co kupić? Jak się sprawuje pojazd z drugiej ręki – przykład Opla Astry III.

Dane techniczne:

Silnik: diesel 1,3 CDTI (90 KM)
Wiek: 5 lat
Przebieg: 190 tys. km
Spalanie: trasa około 5 l/100 km,
cykl mieszany do 7 l/100 km

Solidna

„używka”

Zakup samochodu nie jest sprawą łatwą i prostą. Przekonał się o tym niemal każdy nabywca używanego pojazdu. Poszukiwania trwają długo, a po sfinalizowaniu transakcji zdarza się, że zakup nie jest tak świetny jak zachwalał sprzedawca. Jak się tego ustrzec? Warto sprawdzić pojazd przed zakupem – doradzają mechanicy.

Prezentowana dzisiaj Astra przeszła przed-zakupową „ścieżkę zdrowia” w autoryzowanym serwisie. Pojazd rok temu miał 150 tys. km przebiegu. Diagnoza z serwisu, która kosztowała ponad 300 zł dała solidne podstawy wzbudzające zaufanie do samochodu. Nie był bity,

brak śladów jakichkolwiek napraw lakierniczych, zbieżność jak należy. Diagnostyka podzespołów też nie wykazała problemów. Ponieważ samochód jeździł w kraju, poprzedni właściciel udostępnił historię wykonanych napraw – nic niepokojącego, same wymiany poszczególnych elementów

wynikające z przebiegu pojazdu i konieczności jego serwisowania.

Używany samochód wymaga troski o jego stan. Okresowe przeglądy co 30 tys. km dają gwarancję niezawodności i tego co najważniejsze - bezpiecznej jazdy. W przypadku omawianej Astry jej nowy wła-

ściciel nie ma powodów do marudzenia, choć przyznaje, że było kilka „drobnostek” które mogły irytować. Pękł przewód paliwowy. Koszt naprawy nie był duży. Sprawa się skomplikowała, kiedy po przejechaniu 175 tys. km okazało się, że do wymiany jest koło dwumasowe (element sprzęgła). Nowa część

to koszt około 2 tys. zł + naprawa w warsztacie. Okazało się też, że omawiane koło wytrzymuje właśnie taki przebieg. Drobnym mankamentem był błąd elektrycznego pedału gazu, który powodował, że pokładowy komputer wyłączał doładowanie z turbiny. Samochód robił się jak muł i o wbijaniu

6 a nawet 5 biegu można było zapomnieć. Przy prawie 190 tys. km konieczne do wymiany okazało się koło napinacza paska wielorowkowego. Koszt materiału i naprawy 300 zł. Poza tymi sprawami Opel spisuje się bez zarzutu, codziennie powiększając stan licznika o kolejne kilometry.

Co może rowerzysta, czy kierowca samochodu musi go przepuścić?

Drogowe ABC czyli „Jak tu jechać?”



Pierwszy przykład

Przejazd przez ul. Mieszka I między dwoma parkami. – Rowerzysta w tym miejscu ma obowiązek zatrzymać się i przepuścić jadące samochody – wyjaśnia aspirant Zbigniew Szóstka, policjant Wydziału Ruchu Drogowego lubińskiej policji. – Przejazd rowerowy biegnie tu wzdłuż przejścia dla pieszych i nie znajduje się w rejonie skrzyżowania. Tym samym jasne jest, że samochód ma pierwszeństwo. – Kierowca nie może jednak zapominać o obowiązującej go zasadzie ograniczonego zaufania i zawsze musi zwrócić szczególną uwagę na rowerzystę co będzie robił zbliżając się do przejazdu przez ulicę.



Aspirant Zbigniew Szóstka, policjant Wydziału Ruchu Drogowego lubińskiej policji.

Zmiany w prawie o ruchu drogowym wprowadziły sporo nowinek dotyczących zarówno kierowców jak i rowerzystów. Kierowcy psioczą na jednoślady a rowerzyści, że nie mogą korzystać ze swoich drogowych przywilejów.

Pod lupę wzięliśmy dwa miejsca ze ścieżkami rowerowymi, które przecinają ulice.

Drugi przykład

Rondo obok cmentarza komunalnego w ciągu ul. Skłodowskiej-Curie. Tutaj sytuacja jest zupełnie inna a nowe przepisy jasno precyzują sposób zachowania uczestników ruchu. Samochód musi się zatrzymać. – Rowerzysta będący na oznaczonym dla rowerów przejeździe w obrębie skrzyżowania ma pierwszeństwo przejazdu przed samochodami. Kierowca ma obowiązek zatrzymać samochód i przepuścić rowerzystę.



Czekamy na propozycje tematów do Drogowego ABC. Na pewno jest więcej miejsc w Lubinie, które kierującym mogą sprawiać problemy. Na informacje czekamy pod mailowym adresem redakcja@lubinextra.pl. W kolejnym wydaniu LubinExtra! napiszemy jak zachowywać się na parkingach pod marketami, bo patrząc na przykład Tesco (mimo właściwego oznakowania) nie dla wszystkich zmotoryzowanych jest oczywiste kto ma tam pierwszeństwo.

KierowcaExtra!

reklama

**BIURO USŁUG
UBEZPIECZENIOWYCH**

ALIANZ • WARTA • GENERALI • HESTIA
COMPENSA • PZU • INTERRISK • PZMot
HDI Asekuracja • AVIVA • UNIQA

59-300 Lubin, ul. Kilińskiego 19
tel./fax: 76 746 26 33
kom: 509 133 702
e-mail: biuro@dziedzic.lubin.pl
Www.dziedzic.lubin.pl

Z TYM KUPONEM UPOMINEK LUB RABAT

Młodzi łucznicy nagrodzeni przez władze gminy Lubin.

Doświadczenie procentuje

Kieszeń każdego ze sportowców zasiłowała kwota tysiąca złotych.

Agata Łazarska (pierwsza od lewej) ustanowiła jeden z siedemnastu rekordów mistrzostw.

Gmina Lubin uhonorowała podopiecznych Jerzego Dzikowskiego, - Bartosza Gorczycę, Sebastiana Borowskiego, Agatę Łazarską oraz Natalię Antoniak. Byli reprezentantami Polski na jednej z najważniejszych łuczniczych imprez.

- Aby celnie strzelać, trzeba dobrze skupić się na punkcie i zaplanować każdy ruch. Oczywiście wyniki nie przychodzą same i na treningach trzeba ostro pracować – wyznała młoda zawodniczka – Agata Łazarska.

Choć mistrzostwa zakończyły się kilka dni temu, to jednak zawodnicy wciąż przeżywają to wydarzenie. - W kwalifikacjach trafiłem na Turka – opowiada Sebastian Borowski. Szło mi dobrze, ale on okazał się lepszy. Drużynowo było lepiej, natomiast indywidualnie, przynajmniej w moim przypadku, nieco gorzej.

Występ w Mistrzostwach Świata był dla Borkowskiego ważnym wydarzeniem.

Trener młodej kadry, Jerzy Dzikowski minione mistrzostwa również będzie dobrze wspominał.

- Były wyjątkowe pod wieloma względami. Wystąpiło na nich pięćset sześćdziesięciu zawodników. Nie zabrakło wyśmienitych łuczników z Ukrainy, Francji, Stanów Zjednoczonych, Meksyku, Słowenii oraz Danii. Trener podsumowuje – rywalizacja była bardzo zacięta.

KibicExtra!

Ustrzelili po tysiąku!

Świetny początek sezonu!

Rozniosły w pył!



Bożena Karkut:

- Właśnie tak powinniśmy zacząć ten sezon. Przeciwnik był w naszym zasięgu, a wynik odzwierciedla naszą formę.

KPR Jelenia Góra zostało rozgromione 41:20.

Taki wynik doskonale świadczy o lubińskich szczypiornistkach. Zawodniczki KGHM Metraco bez żadnego problemu pokonały jeleniogórzanki, a prym wśród nich wiodły Joanna Obrusiewicz, która zdobyła aż 10 bramek, Kinga Byzdra z siedmioma trafieniami oraz Klaudia Pieleś.

Ostra pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 22:10 dla lubinia. Jedyną rysą w całym spotkaniu była kontuzja Kai Załącznej. - Będzie dobrze. Kaja za kilka dni wróci do formy – uspokaja trenerka.

Wygrana jest niepodważalna, mecz dobrze zrealizowany – niczego nie brakowało.

KibicExtra!

Śmigają z kijami

Do niedawna byli traktowani z przymrużeniem oka, dzisiaj osiągają sukcesy.

Ekipa powiatu lubińskiego startowała na dystansach 16,8 oraz 4 kilometrów. Najdłuższy pokonała Jolanta Kurzawska. Złota medalistka w nagrodę pojedzie do Austrii. Na tym samym dystansie krążki ze srebrnego kruszcu wywalczyły Renata Jędrusiak, Ireneusz Lubiatowski oraz Bernard Kubicki. Brązowe trofea przypadły Marii Zawadzkiej i Marianowi Nowakowi. Zespół Nordic „DEX” Lubin okazał się niepokonany na dystansie 8 kilometrów.

Złoto zdobył Marian Jakubiak, natomiast brąz Tomasz Waszewski. Na najkrótszej trasie złoto wychodzili Andrzej Sowa i Tomasz Wyciszkievicz, zaś srebro - Danuta Kubicka oraz Bogdan Zaczynski.

- Było super na starcie stanęła czołówka nordicowców. Nie wszyscy ukończyli trasy, dlatego cieszę się z wygranych - mówi zadowolony Tomasz Wyciszkievicz.

KibicExtra!

Medalowy Lubin

Cztery złote medale, pięć srebrnych i trzy brązowe przywieźli nasi chodźarze z Międzynarodowych Mistrzostw Nordic Walking w Złotoryi.



Urban: Nie spodziewajmy się niczego wielkiego.

Festiwal niedoróbek

KGHM Zagłębie Lubin ładowało akumulatory na obozie w Zakopanem. Kibice pytają czy na tyle mocno, aby wreszcie wygrać jakiś mecz. Trener ma obawy. Pożyjemy zobaczymy.

Dwa tygodnie minęły od meczu z Cracovią Kraków. Wiele kibiców z całą pewnością nadal nie może otrząsnąć się po takim widowisku. Gdyby wystawić miedziowej jedenastce ocenę, byłby to niedostateczny, co najwyżej z niewielkim plusem za chęci. Bo jak inaczej ocenić mecz, w którym przeciwnikiem jest drużyna z którą powinniśmy wygrać? Zamiast pięknych akcji zakończonych bramkami, kibice obserwowali festiwal niedociągnięć, koszmarnych błędów, fauli i żółtych oraz czerwonych kartek. Pocieszenia trudno nawet szukać w jednej jedynej zdobytej bramce, bo tak wyszarpanego gola dawno już w Lubinie nie było.

W ubiegły piątek Zagłębie, które wypożyczyło po trudach pierwszych ligowych spotkań, wyjechało do Drezna na mecz z tamtejszym Dynamem. Był to pojedynek sparingowy, w ramach krótkiego obozu przygotowawczego. Nasza jedenastka ma ostatnio wyjątkowe szczęście do remisów i tak było również w Niemczech. Gola już w trzeciej minucie zdobył zawodnik Młodej Ekstraklasy,

Arkadiusz Woźniak, jeden z najbardziej wyróżniających się piłkarzy.

Piłkarze zbierają siły i poniedziałek wyjechali na zgrupowanie do stolicy polskich Tatr. W Zakopanem przez kilka dni mają przygotowywać się do meczu z Ruchem Chorzów. Czy ten trening coś da? Wątpi w to sam trener, Jan Urban. – Nie czarujmy się. Nie spodziewajmy się niczego wielkiego po tym obozie, jeżeli chodzi o piłkarską stronę. W dalszym ciągu chodzi o integrację zespołu. Trener wie, że w grze miedziowej jedenastki wciąż brakuje magii. Widać to jasno i czytelnie po pierwszych pięciu kolejkach T-Mobile Ekstraklasy. Na pocieszenie powiemy, że pierwszych pięć kolejek sezonu 2010/2011 było znacznie gorszych. Jeden remis, trzy przegrane i jedna wygrana.

W obecnym sezonie Zagłębie jest szczęściarzem w remisach. Optymiści powiedzą, że tendencja jest zwykła. Niestety te remisy nie wskazują na rosnącą formę. Wypada powiedzieć jeszcze raz: Trenerze złap ich za...

KibicExtra!

Grunt to opanowanie

Podczas meczu z Cracovią Bartosz Rymaniak bramki nie strzelił. Za to na zdjęciu widać jak ze stoickim spokojem poprawia sznurowadła w swoich gustownych, niebiesko-żółtych sportowych pantoflach.



Piłkarze ręczni Zagłębia zbierają ochłapy.

Co się stało z mistrzami?

Zagłębiu „dokopał” beniaminek ekstraklasy piłki ręcznej NMC Powen Zabrze. Naszych nic nie tłumaczy a już zwłaszcza osłabienie po tym jak szeregi zespołu opuścił Bartłomiej Tomczak.

Od pewnego czasu w naszej drużynie nie było żadnych wzmocnień w postaci uznanego na parkietach zawodnika. Nie oznacza to jednak, że drużyna musi dołować. Nadzieję budzić może fakt, że choć Powen potrafił odskoczyć od miedziowych i zdobyć dziesięć bramek, kiedy

Zagłębie wrzuciło zaledwie dwie, drużyna podniosła się z marazmu i znacząco odrobiła straty. Spotkanie zakończyło się tylko dwubramkową przewagą Zabrza (22:20). Niewątpliwie nie tego spodziewał się trener Jacek Będzikowski. Słabo zakończony poprzedni sezon w

perspektywie nowego terminarza napawa optymizmem. Szkoda, że pierwszy mecz z beniaminkiem nie był dobrym rozpoczęciem dla Lubina. Po takiej porażce nasuwa się pytanie – co się dzieje z Zagłębiem? Ekipa po pierwszym spotkaniu zbiera

ochłapy, zupełnie nie przypomina tej sprzed czterech lat, która świętowała zdobycie Mistrzostwa Polski. Kolejne spotkanie miedziowi rozegrają na własnym terenie z MSPR Reflexem Miedzią Legnica. Czy i tym razem przeciwnik okaże się lepszy?



fot. K&M Ziółkowscy / foto.ziolo.eu

Horoskop

Baran (21.03-20.04)

Zaczynasz nowy etap życia. Kreatywność da satysfakcję i korzyści materialne. W domu czas na zakup czegoś od dawna oczekiwanego. Może warto poszukać w przecenach.

Byk (21.04-20.05)

Na najbliższe dni szykuje się dobra passa. Złatw zaległe sprawy i rozwiąż ciągnący się finansowy problem. Nie należy nic zostawiać na ostatnią chwilę!

Bliznięta (21.05-21.06)

Po urlopie pozostał nawyk słodkiego lenistwa. Czas się skupić i nie myśleć o niebieskich migdałach. Nawarstwienie zaległych obowiązków czy to w domu, czy w pracy negatywnie odbije się na samopoczuciu.

Rak (22.06-22.07)

Kierownicze stanowisko nie daje ci prawa do gnębienia podwładnych i stawiania ich przed zadaniami trudnymi do wykonania. Pracuj tak dalej a zdobędziesz w robocie opinię tyрана a nie solidnego uczciwego szefa. Unikaj incydentów.

Lew (23.07-23.08)

Sprawy układają się w dobrym dla ciebie kierunku i po twojej myśli. Wrzesień to dobry czas na planowanie inwestycji na kredyt. Może się ona okazać strzałem w dziesiątkę, bo zwrot nastąpi szybciej niż wynika to z biznesplanu.

Panna (24.08-22.09)

Zamieszanie w pracy i wzajemne oskarżenia kto schrzanił sprawę nic nie dadzą. Sprawa wyjaśni się w ciągu kilku dni z korzyścią dla wszystkich bo zawinił zniechęcony szef. Planowana podróż powinna dojść do skutku.

Waga (23.09-23.10)

Fucha jest wskazana bo podratuje domowe finanse. Propozycja całkowicie nowej pracy może okazać się warta rozważenia. Zastanów się jednak, czy nie przeceniasz swoich możliwości.

Skorpion (24.10-22.11)

Twoja firma się rozwija i zatrudni kilka osób. Reorganizacja jest szansą na lepsze stanowisko, o którym od dawna myślisz. Kadry powinny wiedzieć, że możesz więcej.

Strzelec (23.11-21.12)

Przed tobą ciężkie dni, ale sam jesteś sobie winien. Trzeba było nie odkładać wszystkiego na później. Trzeba brać się za robotę i nie marudzić bo rozmowa z szefem nie będzie najprzyjemniejsza.

Koziorożec (22.12-20.01)

Nastaje dobry czas na realizację własnych pomysłów. Dbaj o stare znajomości. Nawet nie wiesz jak bardzo mogą się przydać w niedalekiej przyszłości. Szanuj swoje zdrowie.

Wodnik (21.01-19.02)

Nie szalej z pieniędzmi! Rozrywkowe pomysły masz fajne ale zbyt kosztowne. Czasami trzeba przystopować i to jest właśnie taki czas.

Ryby (20.02-20.03)

Może warto kupić los w najbliższej kolekturze, a może niespodziewana premia od przełożonych rozwiąże problem większego wydatku. Fachowiec w tej materii jest mile widziany.



Skrzyżowanie pod nadzorem

O zagubieniu trudno w tym przypadku mówić. Bo pluszak sam przecież nie ułożył się na sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Mieszka I. Sposób na poprawę działania miejskiego monitoringu?

Kto wystraszył Kulkę?

Od pewnego czasu zaobserwowaliśmy niepokojące zachowanie naszego redakcyjnego pupila. Wzorem żyjącego między innymi w Indiach świstaka himalajskiego, kicia Kulka prezentuje postawę obronną wykonując wzorową stojkę. Tylko kto ją tak wystraszył? Bo przecież Polska to nie Indie, i trudno tu spotkać wielorękie bóstwo...

Krzyżówka

nazwisko Forresta	flirciarz	mniejsze niż powiaty	głęboka dolina rzeczna	nie-skrromny kurowaty	nastają na wiosnę	zbożowy Dyżmy
			tworzywo przed-szkolaka	wydaje "Gazetę Wyborcza"		
dzielnica Warszawy					piętwa ogonowa statku	grecki bóg miłości
kobieta			oszczep legionistów	Emil, czeski biegacz	porcja bzdur	
kieruje transportem						do uszczelniania
Castro, dyktator Kuby	Turner, piosenkarka				poemat epicki	
			angielskie stronnictwo			
dywan na ścianie	miasto we Włoszech			Lubaszewski, reżyser	Jim z "The Doors"	wiele ich w lesie
			obok przysiadów			najmłodsza era geol.
... Mater	zespół Kory	młody obok sarny				
		podniosły styl mowy	dawny serial o żrebaku			
pot. układy scalone	coś wspólnego	używana do holowania	hrabstwo koło Londynu	pomysł		
					niszczy ozon	litera grecka
klub z Manchesteru					między poziomem a pionem	
rywal Bakomy					dwie w aucie	
okrasa					panna z filmu A. Wajdy	

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

Na rozwiązanie krzyżówki czekamy do 19 września 2011 r. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. Pocz. 110, 59-300 Lubin lub zeskanować i przestać za pomocą e-mail: redakcja@lubinextra.pl Wśród prawidłowych rozwiązań, rozlosujemy nagrodę książkową.

Człowiek wśród zywiołów

Telefon przy każdym uchu? Oczywiście, że to możliwe. Kiedy się jest rzecznikiem prezidenta i równocześnie wicestarostą powiatu lubińskiego nie ma wyjścia, trzeba sobie radzić. Jak jednak Pan Krzysztof poradzi sobie z kolejną funkcją - pełnomocnikiem wyborczym „Obywateli do Senatu”. Przydałaby się trzecia ręka i trzecie ucho...



www.lubinextra.pl



lubinextra!



Wiadomości

KGHM

Sport

Ogł. Drobne

Kontakt

www.lubinextra.pl